

Pięć oficjalnych meczów z rzędu na ławce to niestety nie najlepszy moment dla Mattii Destro w Romie. Środkowy napastnik Giallorossich gra z miesiąca na miesiąc coraz mniej, dlatego mówi się coraz częściej o jego rychłym odejściu z klubu. Po raz ostatni w wyjściowym składzie był widziany 6 grudnia, a na gola czeka od 29 października.

Sam zainteresowany wyjaśnia, w wywiadzie dla Rivista Undici, że Serie A jest trudną ligą dla młodych piłkarzy:

- Trzeba powiedzieć, że młodym jest ciężko. W wieku 23 lat nie można być uznawanym za takiego gracza. Powinno dawać do myślenia, że młodzi o pewnej wartości odchodzą za granicę.

O swojej nieobecności w kadrze na Euro 2012 i Mundial 2014 mówi:

- Rozczarowujące, nie mogę zaprzeczyć. Bardzo przykre, gdyż gdy jesteś w drużynie, zawsze masz nadzieję, że z nią wyjedziesz. Jednak za każdym razem gdy się to zdarza, pozwala ci zrozumieć, że musisz zrobić coś więcej. Wcześniej czy później znajdę się w ostatecznej kadrze.

W koszykówce, taki ktoś jak Destro byłby idealnym szóstym graczem, jednak on sam, piłkarz i syn piłkarza, odrzuca porównania:

- Lepiej być w pierwszej piątce. Podoba mi się porównanie, ale szczerze, moją ambicją jest być wśród tych, którzy zaczynają mecz. Jedyną rzeczą, która się nie zmienia, jest zaangażowanie, trzeba dawać to, co najlepsze, w każdej minucie.

Autor: abruzzi